

# Aneta Dawidowicz

---

## Zygmunt Balicki o wychowaniu narodowym

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 10, 159-172

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANETA DAWIDOWICZ

---

*Zygmunt Balicki o wychowaniu narodowym*

---

Zygmunt Balicki on national-oriented education

UWAGI WSTĘPNE

Spośród wielu obszarów aktywności politycznej obozu narodowego przed rokiem 1918 szczególne miejsce zajmowała działalność na polu wychowawczym.

Dla stronnictwa dysponującego znacznym zapleczem społecznym, którego jednym z podstawowych celów była zmiana postaw polskiego społeczeństwa oraz wykreowanie następców i kontynuatorów politycznych, działalność oświatowo-wychowawcza stała się szczególnie ważna. Wszechpolski charakter stronnictwa narodowego narzucał konieczność realizacji wielu zadań obejmujących różne zagadnienia i dziedziny życia społeczno-politycznego.

Przekonanie o decydującej roli oświaty i wychowania w procesie przeobrażeń społecznych determinowało założenia programowe obozu narodowego. Zmianę społeczną należało bowiem rozpocząć od „przebudowy duszy ludzkiej”. Proces przekształceń społeczno-politycznych miał dokonać się na wielu płaszczyznach, również poza sferą ściśle polityczną. Kolejnym czynnikiem określającym ideę rozbudowania koncepcji wychowawczych było przeświadczenie o konieczności nadania ideologii narodowej realistycznego wymiaru odpowiadającego wymogom ówczesnej rzeczywistości.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Nie są to jedyne determinanty określające rangę zagadnienia. Na ten temat szerzej zob.: S. Lempicki, *Polskie tradycje wychowawcze*, Warszawa 1936; S. Kilian, *Mysł edukacyjna Narodowej Demokracji w latach 1918–1939*, Kraków 1997; E. Paruzel, *Ideal wychowawczy Narodowej Demokracji i próby jego realizacji na przełomie XIX i XX wieku*, Toruń 1993; *Wychowanie a polityka. Tradycje i współczesność*, pod red. W. Wojdyły, M. Strzeleckiego, Toruń 1997.

Program wychowawczy będący immanentną częścią ideologii narodowej nie tworzył autonomicznego obszaru działania, lecz zgodnie z nacjonalistyczną hierarchią wartości został podporządkowany wartości najwyższej i autotelicznej, jaką stanowił naród.

Zagadnienie wychowania znalazło także odzwierciedlenie w poglądach i działalności Zygmunta Balickiego (1858–1916), naczelnego twórcy i ideologa Narodowej Demokracji, który jako „jeden z ojców nacjonalizmu polskiego” obok działalności organizacyjnej stworzył podwaliny ideowe obozu narodowego.

Działalność wychowawcza zajmowała ważne miejsce spośród licznych sfer jego aktywności społeczno-politycznej. Choć nie miał wykształcenia pedagogicznego (był prawnikiem, socjologiem oraz psychologiem społecznym) stał się obok Romana Dmowskiego, Stanisława Szczepanowskiego oraz Lucjana Zarzeckiego głównym twórcą i wyrazicielem narodowego kierunku w polskiej myśli pedagogicznej.<sup>2</sup>

Wkład Zygmunta Balickiego w powstanie i rozwój „pedagogiki narodowej”<sup>3</sup> miał wielostronny charakter. Jego aktywność na polu wychowania narodowego nie ograniczała się do rozważań teoretycznych. Jako założyciel i działacz „Zetu” oraz czynny członek Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i Towarzystwa Szkoły Ludowej starał się realizować założenia „pedagogiki narodowej” w praktyce.

Podstawowe postulaty programu wychowania narodowego wyłożył w swoim dziele pt. *Egoizm narodowy wobec etyki* (Lwów, 1902 r.) oraz w *Zasadach wychowania narodowego* (Warszawa, 1909 r.). Pośrednią kontynuację rozważań na ten temat stanowiły jego artykuły publikowane na łamach wielu czasopism narodowodemokratycznych.

Troska o dobro i rozwój narodu determinowała jego myśl polityczną. Stwierdzenie, że „najwyższym dobrem człowieka jest jego naród”<sup>4</sup> stanowi charakterystyczny wyróżnik poglądów Zygmunta Balickiego. Postulat prymatu narodu jako wartości podstawowej określił również założenia jego kluczowej dla polskiego nacjonalizmu koncepcji dualizmu etycznego. Odrzucając etykę ideału osobistego jako indywidualistyczną i dogmatyczną, przeciwstawił jej etykę grup społecznych, którą utożsamiał z etyką jednej grupy społecznej – narodu.<sup>5</sup> Wskazania etyki zbiorowej jako zawsze autonomicznej, harmonijnej i elastycz-

<sup>2</sup> Zob. S. Szczepanowski, *Myśli o odrodzeniu narodowym*, Lwów 1903; L. Zarzecki, *Wychowanie narodowe. Studia i szkice*, Warszawa 1926.

<sup>3</sup> Autorem tego określenia był jeden z twórców polskiej pedagogiki naukowej, historyk wychowania i przedstawiciel pedagogiki kultury a zarazem zwolennik formacji narodowej: Bogdan Nawroczyński. W swoich pracach poświęconych problematyce wychowania uwzględnił m.in. oświatowo-wychowawczą działalność Zygmunta Balickiego. Zob.: B. Nawroczyński, *Pedagogika narodowa w latach 1880–1925*, „Kultura i Wychowanie” 1937, z. 1; id., *Polska myśl pedagogiczna*, Lwów 1938.

<sup>4</sup> Balicki, *Nasza niezależność duchowa*, „Sprawa Polska” 1916, nr 4, s. 52.

<sup>5</sup> J. Kurczewska, *Naród w socjologii i ideologii polskiej*, Warszawa 1979, s. 220.

nej uznał za adekwatne wobec specyficznych wymagań najwyższego autorytetu moralnego, jakim był interes narodu. Etyka społeczna wymaga bowiem, aby „każdy czuł się członkiem swego narodu i nie tylko solidaryzował się z jego interesami, ale zlał całą społeczną swą istotę z jego istotą i żył jego życiem”.<sup>6</sup> Jednostka – powtarzał za Herbertem Spencerem Balicki – powinna zawsze stawiać sobie pytanie, jaki typ społeczny wytwarza się pod wpływem jej postępowania.<sup>7</sup>

Specyficznym wyrazem etyki społecznej był egoizm narodowy – jako wskazówka moralna oraz naczelne prawo a zarazem obowiązek jednostki. Zachowanie, niezależność, rozwój i potęga narodu – najwyższej indywidualności zbiorowej, tworzyło zespół wartości, do jakich egoizm narodowy dążył.

#### CHARAKTER NARODOWY

Dualny system etyczny określił założenia programu wychowawczego autora *Egoizmu narodowego wobec etyki*. Fundament jego rozważań stanowiło bowiem przeświadczenie o konieczności głębokiej przebudowy charakteru polskiego jako nieodpowiadającego wymogom etyki społecznej. Zdaniem Balickiego dominującym czynnikiem w dziele przeobrażeń społecznych miał być charakter jednostki.

Przyczyn narodowego upadku upatrywał pośród licznych wad i braków polskiego społeczeństwa, które zachowało wprawdzie wiele żywotności, lecz jego „osobowość duchowa” została zniekształcona wraz z upadkiem państwa. Polskie społeczeństwo jest niedoskonałym bytem, nie posiada „określonej fizjognomii moralnej”, dlatego też należy je odpowiednio przeobrazić, by było w stanie odzyskać niepodległość, a następnie normalnie funkcjonować. Za najbardziej dlań charakterystyczną uznał postawę pasywną i uległą, zaś „bierność i absencja nie da mu [narodowi] tych zysków, które zapewnia stanowisko czynne”<sup>8</sup> – pisał Balicki. Inne typowe cechy charakteru polskiego to: lekkomyślność, lenistwo umysłowe, nieumiejętność trzeźwej oceny stanu rzeczywistości politycznej, uleganie własnym słabościom, sybarytyzm oraz skłonność do marnotrawienia spuścizny dziejowej poprzednich pokoleń.<sup>9</sup> Słabości te nie mają jednak permanentnego charakteru. Można z nimi walczyć, tym bardziej, że Balicki jednoznacznie określił ich źródła. Eliminacja tych źródeł miała prowadzić do „naprawy charakteru polskiego”.

<sup>6</sup> Z. Balicki, *Egoizm narodowy wobec etyki*, Lwów 1902, s. 35.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 3.

<sup>8</sup> *Ibid.*

<sup>9</sup> Powyższa ocena nie cechowała jedynie poglądów Balickiego, podobne opinie wyrażał również Dmowski oraz inni ideolodzy Narodowej Demokracji. Por.: R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Lwów 1904.

Główną przyczynę owych licznych słabości narodu upatrywał w braku własnego organizmu państwowego. Wiązało się to bowiem z niedoborem przejrzystych i jednoznacznych norm i zasad życia społecznego. Zygmunt Balicki dowodził, że „mocny i wyraźny” typ charakteru narodowego, wyrobić się może jedynie w samodzielnym życiu państwowym narodu.<sup>10</sup>

Inne źródło destrukcyjnych cech stanowiły zbyt mocno zakorzenione w mentalności polskiej irracjonalne ideały romantyzmu. Intelktualizm i utożsamiane z nim wrażliwość, czułość i sentymentalizm poczytywał za objaw „chorobliwej nerwicy”.<sup>11</sup> Indywidualistyczny system etyczny stanowił kolejną przyczynę, a zarazem konsekwencję powyższych czynników.

Za szczególnie groźną dla bytu narodowego uznał głęboko zakorzenioną w mentalności polskiej egocentryczną postawę obojętności wobec spraw społecznych. Postulat prymatu egoizmu narodowego prowadził Balickiego do kwestionowania każdego innego egoizmu, a zwłaszcza indywidualistycznego. Zagrożenie dostrzegał w jednostkach, które nie żyją życiem swej społeczności, nie poczuwają się do solidarności z innymi, przedkładają osobiste „ja” nad jaźń zbiorową.

Jako przykład człowieka pozbawionego „uczuć altruistycznych i społecznych” wskazywał „typ intelektualisty”, który dba tylko o własną doskonałość, solidaryzowanie się zaś z dobrem zbiorowym jest mu całkowicie obce. Jego indywidualistyczna postawa stanowiła jedną z przyczyn rozkładu i destrukcji społecznej. Intelektualista bowiem „pozbawiony zupełnie przywiązania do własnego kraju i jakichkolwiek pierwiastków zbiorowej solidarności”<sup>12</sup> zdaje się nie dostrzegać, że żyje w społeczeństwie, jego zaś destrukcyjny wpływ wypacza przede wszystkim charakter młodzieży. „Zamknięcie swego „ja” w świecie własnej myśli rozwinęło w nim bezwzględny egoizm, pogardzający wszystkimi i wszystkim”<sup>13</sup> – twierdził, Balicki, który intelektualizm utożsamiał z indywidualizmem. Taką postawę należało bezwzględnie eliminować, gdyż „nie „ja” i „wy”, ale „my” jest symbolem prawdziwego obcowania ludzkiego”<sup>14</sup> – zauważał Balicki. Prawdziwy indywidualizm człowieka przejawia się w ścisłym zespoleniu jednostki i zbiorowości, do której należy. Takie ujęcie wynikało z przekonania, że członków narodu wiąże przede wszystkim więź emocjonalna.

Drogą prowadzącą do niezbędnych przeobrażeń społecznych miała być głęboka i trwała przemiana narodowego charakteru. Swoista sytuacja uciemienzonego narodu poddanej germanizacji i rusyfikacji wymagała wypracowania,

<sup>10</sup> Z. Balicki, *Kształcenie charakteru*, „Przegląd Narodowy” 1912, nr 10, s. 571.

<sup>11</sup> Id., *Egoizm...*, s. 58.

<sup>12</sup> Id., *Intelektualista*, „Głos” 1890, nr 1, s. 5.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 7.

<sup>14</sup> Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, (dalej AN PAN i PAU, Kraków), Spuścizna Wincentego Lutosławskiego, sygn. K III-155, List Zygmunta Balickiego do Wincentego Lutosławskiego z dnia 26 VII 1900 r.

a następnie zakorzenienia w świadomości społecznej szczególnego typu osobowości, która stałaby się „dźwignią przyszłości narodu” oraz zdołała sprostać wymaganiom rzeczywistości. Proces wychowawczy miał wykreować taką osobowość, która stanowiłaby źródło odrodzenia narodowego. W mentalności polskiej nie funkcjonował taki wzór osobowości. Odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obarczył rozpowszechnioną w Polsce „etykę ideałów”, która była czynnikiem utrudniającym przeprowadzenie koniecznych zmian w polskim charakterze narodowym. „Chaos pojęć etycznych jest tego bezpośrednią przyczyną”<sup>15</sup> – argumentował Balicki.

Nieodzownym warunkiem tegoż odrodzenia, które miało dokonać się zarówno w sferze materii, jak i ducha, było zespolenie człowieka z narodem, z jego jaźnią i duchowością. Zmiana stosunku jednostki do społeczeństwa stanowiła niezbędny warunek przemian społecznych. Priorytetowym celem stało się ukształtowanie postawy identyfikacji z narodem. Etyka społeczna bowiem jako autonomiczna i elastyczna „bierze pod uwagę wszystkie konkretne warunki bytu i stosunków ludzkich, a na ich podstawie dopiero wskazuje każdemu w sposób bezwzględny właściwe jego stanowisku obowiązki indywidualne i społeczne”.<sup>16</sup>

#### POSTULOWANY WZÓR OBYWATELA

Przekonanie Balickiego o odmienności etyki narodów zniewolonych od etyki narodów suwerennych określiło postulowany przez niego wzór obywatela w walczącej o niepodległy byt Polsce. Ideał żołnierza obywatela sformułowany przez Balickiego zgodnie z postulatami etyki społecznej stanowił swoisty rodzaj odpowiedzi na specyficzne zapotrzebowania zniewolonego narodu. Żołnierz obywatel jako wyraziciel samowiednego egoizmu narodowego miał stać się istotnym czynnikiem sprawczym w procesie przebudowy społecznej. Jego osobowość była bowiem wolna od wad stanowiących źródło klęski narodowej.

Urzeczywistnienie koncepcji żołnierza obywatela to zdaniem Balickiego powrót do najlepszych polskich tradycji, a zwłaszcza do etosu rycerskiego. Postępowanie rycerza wspiera się bowiem na prostych i wciąż aktualnych zasadach: na miłości do ojczyzny, solidarności wobec towarzyszy broni oraz na bezinteresownym oddaniu sprawie. Zdaniem Balickiego, ów ideał rycerskiego honoru, wierności, odwagi, panowania nad sobą i poczucia obowiązku wzmagał osobistą dzielność jednostki i podnosił jej poziom moralny. Dzięki temu przyczynił się do rozwoju kultur, które mu hołdowały i uszlachetnił je.

<sup>15</sup> Z. Balicki, *Egoizm...*, s. 54.

<sup>16</sup> *Ibid.*, s. 17.

Uwagę Balickiego skupiły zwłaszcza zasady charakterystyczne dla życia wojskowego. Karność i rygor będące fundamentem funkcjonowania armii należało przeszczepić na grunt pokojowy. Poszukiwał w nich źródeł odnowy moralnej. Tuż po wybuchu I wojny światowej Balicki przewidywał: „[...] dyscyplina duchowa i organizacyjna, właściwe dotychczas tylko machinom państwowym i ich organom wykonawczym armiom, ogarnąć będzie musiała i przeniknąć tymże pierwiastkiem jednolitości i karności również narody i społeczeństwa. Da to ostateczną przewagę zasadzie obowiązków nad postulatem praw w całym ich życiu wewnętrznym”, zaś „stan pogotowia i napięcia odpornego trwać będzie również i po wojnie”.<sup>17</sup>

Balicki nawiązywał do rozważań Johna Ruskina, angielskiego publicysty społecznego, krytyka i teoretyka sztuki, sławiącego wojnę jako źródło cnót obywatelskich oraz kultury politycznej.<sup>18</sup> „Prawdy słów i ostrości myślenia wszystkie wielkie narody nauczyły się jedynie na wojnie” – twierdził przedstawiciel „najkulturalniejszego narodu” Ruskin, lecz aksjomat ten nie dotyczył każdej wojny. Funkcje wychowawcze i edukacyjne pełniła jedynie wojna twórcza i „podstawy wszystkiego tworząca, w której naturalny ludzki niepokój i ochota do walki zostają przez powszechne przytwierdzenie zdyscyplinowane i przekształcone w formy pięknej, choć może i niebezpiecznej zabawy”<sup>19</sup> – pisał Ruskin.

Według Balickiego wojna kształtuje takie pożądane cechy obywatela, jak: punktualność, odpowiedzialność, obowiązkowość, wierność. Uczy solidarnego i efektywnego działania zbiorowego oraz bezwarunkowego i bezinteresownego poświęcenia się sprawie. „Rzemiosło żołnierza, – pisał Balicki powołując się na słowa Ruskina – leży nie w zabijaniu, lecz w gotowości pójścia na śmierć. [...] Powodem czci dla żołnierza jest to, że życie swe oddaje na usługi społeczności”.<sup>20</sup> Prawdziwy żołnierz jako sługa i wysłannik narodu nie będzie paktował z wrogiem, nie ustąpi też bez walki z zagrożonego stanowiska. Charakter żołnierski najlepiej odpowiada wymogom pracy obywatelskiej.

Zdaniem Balickiego historia polityczna Polski pierwszej połowy XIX wieku dostarczyła gotowych i konkretnych wzorów tego typu. Żołnierze Kościuszki,

<sup>17</sup> Z. Balicki, *Przyszły wzrost konsolidacji narodowej*, „Przegląd Narodowy” 1919, nr 1, s. 114.

<sup>18</sup> Na przełomie XIX i XX wieku John Ruskin był postacią popularną w polskich kręgach intelektualnych. Jego twórczością interesowali się reprezentanci różnych stanowisk ideowych. Zob.: L. Krzywicki, *Dwa prądy etyczne: Nietzsche i Ruskin*, „Tygodnik Ilustrowany” 1898, nr 35-36; id., *Estetyka społeczna i Ruskin*, „Gazeta Polska” 1899, nr 86; S. Posner, *J. Ruskin*, „Prawda” 1900, nr 4-6; J. Nałęcz, *O J. Ruskinie*, „Głos” 1901, nr 13; W. Feldman, *J. Ruskin*, „Kraj” 1899, nr 19; W. Jabłonowski, *J. Ruskin i estetyka uwielbienia*, „Głos” 1899, nr 32-33. Recepcja poglądów Ruskina przebiegała jednak nie tylko w obrębie różnych środowisk politycznych. Wpływ jego poglądów był widoczny w wielu płaszczyznach ówczesnego życia kulturalnego i umysłowego. Zob.: B. Wojnowska, *Ruskinizm w Młodej Polsce*, „Studia Estetyczne” 1976, t. XIII, s. 259-281.

<sup>19</sup> J. Huizinga, *Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa 1985, s. 151.

<sup>20</sup> Z. Balicki, *Egoizm...*, s. 56.

Legionów, wojskowi powstania 1830 roku, ułani Poniatowskiego, Czwartacy, to realne prototypy wzoru żołnierza – obywatela, a zarazem niezbędny filar nowej, militarno-narodowej tradycji.<sup>21</sup>

Ideał żołnierza obywatela jako nadrzędny i najwyższy cel wychowania organizował i nadawał kierunek innym celom wychowania narodowego. Model żołnierza obywatela nie został jednak ujęty przez Balickiego w ściśle określone ramy. Zarówno czynniki o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, jak i będąca ich konsekwencją ewolucja programowa obozu narodowego zmieniały jego postać i charakter.

Zauważał jednocześnie, że ideał żołnierza obywatela nie był także w pełni osiągalny. „Człowiek, z natury swych ułomności idealnym być nie może”<sup>22</sup> – pisał Balicki. Współczesna rzeczywistość ograniczała zdaniem Balickiego możliwość pełnej jego realizacji. Ideał żołnierza obywatela stanowił natomiast dyrektywę dla dalszego, wszechstronnego rozwoju jednostki.

#### PROCES WYCHOWANIA NARODOWEGO

Zygmunt Balicki podkreślał, że wychowanie młodego człowieka jest zadaniem trudnym i odpowiedzialnym. Wymaga od wychowawców wiedzy, kompetencji, doświadczenia. Cięży bowiem na nich wielka odpowiedzialność zarówno wobec przeszłości, jak i przyszłości narodu. Proces wychowawczy, który ma mieć na względzie przede wszystkim dobro narodu, powinien być przepojony nieustanną troską o naród. Młodego człowieka należy wychowywać w „duchu narodowym” na obywatela pragnącego i umiejącego służyć sprawie narodowej.

Zadaniem wychowawcy jest ukształtowanie człowieka odznaczającego się swoistymi cechami indywidualnymi, posiadającego silne poczucie niezależności i odrębności osobistej. Odrzucenie indywidualizmu nie oznaczało bowiem zakwestionowania indywidualności stanowiącej podłoże, na którym może zrodzić się prawdziwa siła i moc charakteru. Takie ujęcie nie ma jednak nic wspólnego z postawą liberalną. Silna indywidualność jednostki tworzyła niezbędną wartość w życiu zbiorowym, nie była ona jednak celem sama w sobie, lecz stanowiła jeden z instrumentów prowadzących do nadrzędnego celu, jakim było dobro narodu.

Balicki wypowiadał się również na temat metod wychowawczych. Wychowawcy powinni je różnicować i dostosowywać zarówno do podmiotu, jak i do celu oddziaływań wychowawczych. „Gdzie dusze są różne, tam i metody

<sup>21</sup> Zob. J. Kurczewska, *Dwie postawy wobec kryzysu ethosu demokratyczno-patriotycznego: Bolesław Limanowski (1835–1935) i Zygmunt Balicki (1858–1916)*, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, 1975, t. 21, s. 207.

<sup>22</sup> Z. Balicki, *Egoizm...*, s. 35.



wychowawcze różne być muszą”<sup>23</sup> – twierdził. Nie można stosować jednego i tego samego szablonu wobec dziewcząt i chłopców. Inna jest bowiem „duchowość” społeczna kobiet i mężczyzn, a także odmienny zakres ich obowiązków i kompetencji w życiu publicznym. Kobiety należy wychowywać do innych zadań, mężczyzn zaś do innych. Jest to podyktowane ich odrębną naturą i charakterem. Kobiety są szczególnie predestynowane do przechowywania, a następnie przekazywania kolejnym pokoleniom „instynktu narodowego”. Przeznaczeniem mężczyzn jest walka, obrona, kierownictwo. Dlatego też, należy ich wychowywać na „kierowników” narodu.

Wpływ wychowawców nie może być jednak nadmierny. Balicki dostrzegł analogię pomiędzy przesadnym oddziaływaniem wychowawców na osobowość wychowanków a ingerencją państwa w sferę życia społecznego. Zbytne włączanie się państwa „w dziedziny życia, które powinny być pozostawione swobodnej grze sił społecznych oraz inicjatywie prywatnej, zabijają indywidualność narodu i czynią go niezdolnym do samodzielnego życia”.<sup>24</sup> Podobnie dzieje się z młodym człowiekiem poddanym zbytnej ingerencji wychowawców.

Obszar zadań przypisanych wychowawcom budzi pytanie o stosunek Balickiego do roli i funkcji rodziny. Wychowanie bowiem jako proces trudny i złożony nie spoczywało zdaniem Balickiego wyłącznie na barkach wychowawców. Odpowiedzialnością za wychowanie młodego pokolenia obarczał całe społeczeństwo. Nadrzędną rolę pełniła jednak rodzina. Atmosfera rodzinna przesądza o charakterze człowieka, nauki zaś wyniesione z domu rodzinnego stanowiły rodzaj „kręgosłupa moralnego” jednostki. Największy jednak wpływ na moc charakteru człowieka wywiera sama struktura organizacyjna rodziny: jasność i stanowczość panujących w niej przepisów, ład, porządek, konsekwencja w postępowaniu oraz ściśle pełnienie przypisanych obowiązków. Pisał: „rodzina, jeżeli ma wychować w dzieciach mocne na wewnątrz i silne na zewnątrz charaktery, musi być sama małym, dobrze rządzonym państwem. Przy złej jej organizacji, przy panującym anarchizmie, przy zmiennych i chwiejnych przepisach postępowania, przy braku rygoru, ogólnym rozprężeniu i niedbalstwie w pełnieniu obowiązków, rodzina wychodować może tylko charaktery słabe, fantazyjne, zmienne, kalekie, zwyrodniałe”.<sup>25</sup> Czynnikiem wychowawczym są bowiem stałe i niezmiennie normy postępowania.

W obszarze jego zainteresowania znalazły się aspekty emocjonalne i uczuciowe procesu wychowawczego. Balicki nie stwierdził jednoznacznie wychowawczej funkcji religii (co zarazem wskazuje na jego stosunek do niej), zauważał jednak aktywizujące i motywujące jednostkę znaczenie emocjonalnych komponentów religii. „Wychowanie religijne, wpływa ono silnie wielu swymi stronami na

<sup>23</sup> Id., *Zasady wychowania narodowego, Referat, przedstawiony na Polskim Kongresie Pedagogicznym we Lwowie dnia 1 listopada 1909 r.*, Warszawa 1909, s. 8.

<sup>24</sup> Id., *Kształcenie charakteru*, „Przegląd Narodowy” 1912, nr 10, s. 568.

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 572, 573.

wychowanie narodowe i obywatelskie” – pisał Balicki.<sup>26</sup> Podstawową funkcją religii, która jego zdaniem wspiera się na uczuciu, jest nadawanie sensu wszelkim działaniom człowieka. Religia stanowi punkt oparcia dla jednostki, rodzi entuzjazm do działań, daje ukojenie, cierpieniom ludzkim odbiera charakter beznadziejny.<sup>27</sup>

Czytelną ilustracją jego stanowiska było stwierdzenie: „religia daje duszy ludzkiej, a tym bardziej duszy młodzieńczej, jedność i harmonię wewnętrzną, odkrywa nadto przed nią wyżyny życia duchowego i chroni ją od tego rozkładowego poczucia, że wszystko jest względne, wszystko znikome, wszystko przemijające i skończone”.<sup>28</sup> Właśnie ten aspekt religii wydał się Balickiemu szczególnie przydatny w procesie wychowawczym. „Dziecko wychowane bez religii nie może mieć mocnego charakteru”<sup>29</sup> – pisał. Uznał, że wiara (którą pojmował bardzo szeroko i nie tylko w znaczeniu ściśle religijnym) ma w życiu człowieka ogromne znaczenie. Jako istotny i nieodzowny składnik życia duchowego jest niezbędna na każdym obszarze działalności człowieka.

Balicki pomijał wprawdzie aspekt doktrynalny i instytucjonalny religii<sup>30</sup>, zauważył jednak, że wszelkie działania podejmowane przez Kościół powinny „łączyć się organicznie z działalnością społeczną”.<sup>31</sup> Za korzystną pod względem wychowawczym uznał także hierarchiczną strukturę organizacyjną Kościoła – „ksiądz lub oficer zawsze musi wiedzieć, jak ma postąpić, nie wolno mu się ani wahać, ani ulegać wpływom, ani iść za popędem swoich uczuć lub nastrojów chwili”.<sup>32</sup>

Balicki był zwolennikiem koncepcji dzieciństwa beztroskiego i szczęśliwego. Był przekonany, że wszechstronnemu rozwojowi dziecka służy szczególnie atmosfera dobra, czystości, prawdy i piękna. Dzieciństwo powinno być okresem, w którym człowiek nabiera sił, aby potem w dorosłym życiu móc zmierzyć się z nieuniknionymi przeciwnościami losu. „Jest to kapitał, zdobyty za młodu, z którego się czerpie do późnej starości”.<sup>33</sup> Atmosfera pogody i radości życia zapewnia równowagę umysłu i spokój wewnętrzny, które mają zaprocentować w przyszłości. Przedwczesne wdrażanie młodzieży do zadań trudnych i odpowiedzialnych nie jest wskazane. Zdecydowanie sprzeciwiał się angażowaniu

<sup>26</sup> Id., *Zasady wychowania...*, s. 13.

<sup>27</sup> Id., *Hedonizm jako punkt wyjścia etyki*, Warszawa 1900, s. 27.

<sup>28</sup> Id., *Zasady wychowania...*, s. 13.

<sup>29</sup> Id., *Kształcenie charakteru*, „Przegląd Narodowy” 1912, nr 10, s. 576.

<sup>30</sup> Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej BN PAU i PAN, Kraków), Fragment papierów po Józefie Komendzie, rkps, sygn. 3571, W. Lutosławski, Pamięci Zygmunta Balickiego 1916, Autograf Wandy Lutosławskiej z poprawkami autora, k. 259.

<sup>31</sup> AN PAN i PAU, Kraków, Spuścizna Wincentego Lutosławskiego, sygn. K III-155, List Zygmunta Balickiego do Wincentego Lutosławskiego z dnia 3 XII 1901 r.

<sup>32</sup> Z. Balicki, *Kształcenie charakteru*, „Przegląd Narodowy” 1912, nr 10, s. 570.

<sup>33</sup> Id., *Zasady wychowania...*, s. 13.

młodzieży do zadań obywatelskich przed uzyskaniem przez nią dojrzałości społecznej. W pełni podzielał postulat Wincentego Lutosławskiego, który twierdził: „nie jesteście jeszcze obywatelami narodu, powinniście się dopiero przygotowywać do tej roli”.<sup>34</sup>

Obóz narodowy – zdaniem Balickiego jednoznacznie określił rolę młodzieży w życiu publicznym narodu i konsekwentnie realizował tę zasadę. Następstwem takiego stanowiska było przekonanie Balickiego o decydującej roli w procesie wychowania młodzieży organizacji o charakterze zrzeszeń. Ich podstawową funkcją, miało być przygotowanie młodzieży do zadań obywatelskich. Szkołą „pracy obywatelskiej” miały być wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, zarówno gospodarcze, oświatowe, kulturalne, jak i towarzyskie. Uczą one bowiem współdziałania, inicjatywy zbiorowej, solidarności oraz wyrabiają kulturę polityczną i obywatelską. Obojętność obywatelska, brak zainteresowania kwestiami społecznymi stanowiły typową cechę charakteru polskiego. Jedną z form przeciwdziałania temu zjawisku miały być organizacje młodzieżowe.

Wychowanie instytucjonalne, a za takie uważał Balicki ciąg zamierzonych działań w powołanych przez organizację polityczną narodu stowarzyszeniach, wydawało się szczególnie potrzebne wobec specyficznych potrzeb zniewolonego społeczeństwa polskiego, gdy szkoła nie pełniła funkcji wychowawczych i opiekuńczych. Zrzeszenia miały sprzyjać rozpowszechnianiu oświaty obywatelskiej i politycznej będącej podstawą należytej orientacji w sprawach publicznych i narodowych. Świadomość obywatelska i polityczna jest bowiem warunkiem niezbędnej reorganizacji społecznej i nowego układu sił politycznych<sup>35</sup>, a tym samym stanowi priorytetowy element programu narodowego – podkreślał Balicki.

Uczestnictwo w stowarzyszeniach (najlepiej w formie związków korporacyjnych, a nie zrzeszeń luźnych) kształtuje w młodym człowieku takie pożądane cechy, jak: „siła, sprawność, stanowczość, rzutkość, odwaga, pewność ruchów celowych”<sup>36</sup> oraz uczy poczucia obowiązku.

Ważną kwestię stanowił także model organizacyjny zrzeszeń. Za najwłaściwszą uznał strukturę opartą na zasadach hierarchii. Jednostki nie są bowiem sobie równe pod względem społecznym, nie posiadają również jednakowych praw i obowiązków, są natomiast zależne od siebie. Hierarchiczna struktura organizacyjna pełni głównie dwie funkcje. Uczy szacunku dla tych, którzy na to zasługują, samej zaś organizacji zapewnia stabilność i siłę.

Działalność społeczno-polityczna, a także życie osobiste Zygmunta Balickiego były próbą urzeczywistnienia jego założeń teoretycznych. Związek Młodzieży Polskiej, którego był twórcą, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i programowym, stanowił nie tylko platformę kształtowania kadr dla obozu

<sup>34</sup> Zob. id., *Recenzja*, „Przegląd Wszechpolski” 1902, s. 933.

<sup>35</sup> *Ibid.*, s. 313.

<sup>36</sup> Id., *Zasady wychowania...*, s. 15.

narodowodemokratycznego, ale miał także wielkie znaczenie w procesie kształtowania profilu tej generacji elity polskiej, która wzięła udział w odbudowie Rzeczypospolitej i zorganizowaniu na nowo państwa polskiego.<sup>37</sup> W tym okresie na ziemiach polskich „istniało wiele tajnych kółek i organizacji działających wśród młodzieży akademickiej i szkolnej, ale żadna nie osiągnęła takich rozmiarów i wpływów jak *Zet*”<sup>38</sup> – zauważył po latach jeden wychowanek „Zetu” Antoni Plutyński.

„*Zet*” powołany przez Balickiego 14 stycznia 1887 roku w Krakowie skupiał młodzież szkół wyższych zarówno w kraju, jak i za granicą. Był organizacją tajną, elitarną i hierarchiczną. Jego struktura organizacyjna, wzorowana najprawdopodobniej na organizacji masonskiej, wprowadziła trzystopniowość członków z różnym zakresem wtajemniczenia, ale z jednakowym dla wszystkich zakresem karności i obowiązkiem posłuszeństwa. Szczebel najniższy tworzyli „koledzy”, średni – „towarzysze”, najwyższy – „bracia”. Bracia wchodziłi w skład ściśle zakonspirowanego organu kierowniczego „Zetu,” czyli Centralizacji, a od początku 1888 roku także w skład Ligi Polskiej, a następnie Ligi Narodowej.<sup>39</sup>

Według statutu Związku, (którego autorem był również Balicki) „*Zet* dąży do niepodległości Polski i stoi na gruncie sprawiedliwości politycznej, narodowej i społecznej”.<sup>40</sup> Środkiem dla osiągnięcia tych celów miało być przygotowanie kadr dla przyszłej pracy politycznej. Dlatego też bliższym celem „Zetu” jako organizacji będącej wyrazem sprzeciwu wobec „panoszącej się polityce ugodowej”<sup>41</sup> miało być kształtowanie charakterów studentów oraz przygotowywanie ich do podejmowania w przyszłości aktywności społeczno-politycznej. Wszystkich członków obowiązywała zasada „kształcić siebie i innych”.<sup>42</sup> Była to bowiem organizacja samokształceniowa.

„Szkolą, w której się przygotowywałem do działalności politycznej był Związek Młodzieży Polskiej »*Zet*«<sup>43</sup> [...] był on bowiem szkołą, w której ludzie nie tylko uczyli się myśleć, lecz rozwijali w sobie dążenia i siły moralne, które są podstawą pracy obywatelskiej”<sup>44</sup> – podsumował działalność „Zetu” jeden z jej członków Stanisław Kozicki.

<sup>37</sup> B. Grott, *Zygmunt Balicki. Ideolog Narodowej Demokracji*, Kraków 1995, s. 12.

<sup>38</sup> A. Plutyński, *Na Dębnikach. U Zygmuntostwa Balickich. Garść wspomnień*, „Kronika Polski i Świata” 1939, nr 26, s. 12.

<sup>39</sup> R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 35.

<sup>40</sup> S. Surzycki, *Z dziejów pamiętnego Zetu*, Kraków 1930, s. 8.

<sup>41</sup> A. Próchnik, „*Zet*”, „*Światło*” 1937, nr 1, s. 12.

<sup>42</sup> T. Ruśkiewicz, *Tajny Związek Młodzieży Polskiej „Zet” w latach 1887–1893*, Warszawa 1926, s. 8.

<sup>43</sup> Zob. Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, (dalej BJ), „Pamiętnik Stanisława Kozickiego (1876–1939)”, sygn. 9782 III, k. 32.

<sup>44</sup> Zob. B PAN i PAU, Kraków, S. Kozicki, Pół stulecia życia politycznego, t. I, (1876–1907), sygn. 7849, k. 106.

Zdaniem Balickiego, w procesie wychowawczym nie mniejszą rolę odgrywały ćwiczenia gimnastyczne. Celem procesu wychowania miało być nie tylko doprowadzenie do nowego stanu psychicznego człowieka, ale i fizycznego. Rozwój fizyczny traktowany jako jeden ze środków służących ratowaniu zagrożonej egzystencji narodowej i walce o niepodległość miał prowadzić do wyrobienia w młodzieży „ducha męskiej dzielności, karności i łączności”.<sup>45</sup> Konsekwencją ćwiczeń fizycznych było bowiem ukształtowanie takich pożądanych cech, jak: „siła, sprawność, stanowczość, rzutkość, odwaga, pewność ruchów celowych”<sup>46</sup>, spokój wewnętrzny, chart ducha, opanowanie w trudnych sytuacjach.

Wychowanie fizyczne będące integralną częścią wychowania ogólnego miało prowadzić do „osiągnięcia równowagi wszystkich władz w człowieku”.<sup>47</sup> Fizyczny rozwój człowieka stanowił podstawę jego duchowego rozwoju. „Krzepkość ciała idzie w parze z jędrnością ducha”<sup>48</sup> – twierdził Balicki.

Balicki eksponował prymat wychowania nad wykształceniem. „Polityka wymaga raczej charakterów niż umysłów”<sup>49</sup> – twierdził. Niewielką wagę przywiązywał do wiedzy teoretycznej. Kształtowanie charakteru młodego człowieka jest bowiem znacznie ważniejsze od wpajania mu wiadomości „podręcznikowych”. „Można wszczepić młodemu pokoleniu jak najobszerniejsze wiadomości z dziedziny języka, historii i literatury polskiej, a nie dać mu wychowania narodowego”.<sup>50</sup>

Pomimo że Balicki słabiej akcentował znaczenie wiedzy i umiejętności, to jednak sformułował również pewne zalecenia metodyczno-przedmiotowe. Postulował syntezę geografii i dziejów ojczystych, twierdząc, że taki obraz ojczyzny jest dla uczniów bardziej pełny i wyrazisty. Zalecał również kształtowanie w uczniach umiejętności zwięzłego wyrażania myśli i uczuć. Mowa ojczysta, będąca zarówno „łącznikiem pokoleń” jak i „ogniwem, wiążącym współczesnych w naród”<sup>51</sup>, stanowi swoisty wyraz indywidualności narodu.

Według Balickiego naczelnym zadaniem wychowania narodowego był wszechstronny rozwój człowieka, wzbogacanie jego dyspozycji sprawczych oraz praca nad poszerzaniem repertuaru jego aktywności. Charaktery czynne przeniknięte duchem aktywizmu, zdolne do współdziałania miały bowiem stanowić najwartościowsze wsparcie dla „programu państwa narodowego stanu wyjątkowego”.<sup>52</sup>

<sup>45</sup> Zob. *List do druha gimnastyka*, „Sokół. Przewodnik gimnastyczny” 1907, nr 4.

<sup>46</sup> Z. Balicki, *Zasady wychowania...*, s. 15.

<sup>47</sup> Zob. BN PAU i PAN, Kraków, Księga pamiątkowa Oddziału Konnego „Sokoła” w Krakowie, rkps, sygn. 3568, k. 14.

<sup>48</sup> Z. Balicki, *Egoizm...*, s. 58.

<sup>49</sup> Id., *Charaktery a życie polityczne*, „Myśl Polska” 1906, nr 39, s. 623.

<sup>50</sup> Id., *Zasady wychowania...*, s. 4.

<sup>51</sup> *Ibid.*, s. 5.

<sup>52</sup> Zob.: J. Kurczewska, *Naród w socjologii...*, s. 9; S. Kilian, *op. cit.*, s. 26.

## UWAGI KOŃCOWE

Zygmunt Balicki w pełni doceniał istotę i znaczenie wychowania w życiu politycznym, dlatego też wiele energii skupiał na działalności oświatowo-wychowawczej. Wychowanie jako niezbędny element przeobrażeń społecznych stanowiło dla niego istotny składnik strategii politycznej obozu narodowego, którego politykę kształtował. W ujęciu Balickiego kwestia wychowania narodowego występowała bowiem w ścisłym związku z poszukiwaniem drogi do niepodległości.

Proces wychowania, rozumiany przez niego jako szereg zmian prowadzących do nowego i lepszego stanu psychicznego i fizycznego człowieka, miał kompleksowy charakter. Wszechstronny i całościowy rozwój człowieka nie był jednak wartością i celem samym w sobie. Dobro narodu jako wartości nadrzędnej określało zarówno cel, jak i zasady wychowania narodowego.

Zdaniem Balickiego, który krytykował charakter narodowy Polaków, konieczne jest wypracowanie wzorca osobowego oraz dróg wiodących do jego realizacji. Wychowanie narodowe miało stanowić źródło kreacji człowieka zdyscyplinowanego wewnętrznie, konsekwentnego w działaniu, stałego w sądach, wytrwałego, rozsądnego, prawego, posiadającego jasno określony cel w życiu oraz konsekwentnie i wytrwale do niego zmierzającego.

Według Balickiego „dźwignią odrodzenia narodowego” może być tylko człowiek silny (zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym), żywotny, czynny, mający szerokie aspiracje, pragnienia i cele, który własne dobro identyfikuje z dobrem ogółu. Naród będący wartością nadrzędną nadaje sens działaniom człowieka i określa porządek innych wartości. Jego postawa jako zgodna z preferowanym porządkiem wartości jest zarówno racjonalna, jak i twórcza. Etyka społeczna stanowi bowiem jedyne i bezwzględne kryterium jego postępowania.

## SUMMARY

Out of the many areas of political activities of the national camp before 1918, a special position was occupied by the activity in the field of education.

The issue of education was also reflected in the views and activities of Zygmunt Balicki (1858-1916), the principal founder and activist of National Democracy, who, as one of the "founding fathers of Polish nationalism", laid ideological foundations for the national camp, along with his organizational work.

The contribution of Zygmunt Balicki to the rise and development of "national pedagogy" had a multi-faceted character. His activities in the field of national-minded education were not confined to theoretical considerations. As the founder and activist of the "Zet" and an active member of the Polish Gymnastics Society Sokół (Falcon) and the People's School Society he implemented the assumptions of "national pedagogy".

Balicki's conviction that there was a difference between the ethics of subjugated nations and the ethics of sovereign nations determined his postulated model of the citizen in Poland struggling for independence. The ideal of citizen-soldier, formulated by Balicki in accordance with the postulates of social ethics, constituted an answer of its kind to specific needs of the subjugated nations. The lack of acceptance of national character of the Poles compelled the need, in the name of national interest, to develop a personality model and ways of its implementation. National-minded education was to lead to the formation of an individual with an inner sense of discipline, consistent in actions, constant in his judgements, persevering, prudent, righteous, having a definite goal in life and striving for it with persistence and consistency.